

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z wniosku Narodowego Banku Polskiego
przy uczestnictwie (...) Banku (...) w upadłości likwidacyjnej w W., G. sp. z o.o. w
W. i H. sp. z o.o. P.
o zmianę wpisu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 kwietnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania G. sp. z o.o. w W.
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 30 sierpnia 2016 r., sygn. akt XXIII Ga (...),

**1. odrzuca skargę kasacyjną w części dotyczącej punktu 2
(drugiego) zaskarżonego postanowienia;**

**2. uchyla zaskarżone postanowienie w pozostałym zakresie
oraz postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 29 kwietnia 2016 r.,
sygn. akt Wa.XI (...), znosi postępowanie w całości i przekazuje
sprawę Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 29 grudnia 2015 r. Narodowy Bank Polski wniósł o zmianę wpisu w rejestrze zastawów przez wykreślenie (...) Banku (...) z siedzibą w W. (dalej także jako: „(...)B(...)”) i wpisanie jako zastawnika Narodowego Banku Polskiego. Do wniosku dołączył umowę z dnia 20 sierpnia 2015 r. o kredyt refinansowy mający na celu przywrócenie płynności płatniczej (...)B(...) zawartą przez ten Bank z wnioskodawcą oraz stanowiącą jej załącznik umowę z dnia 20 sierpnia 2015 r. o przelew wierzytelności z umów kredytowych (...)B(...) na zabezpieczenie wierzytelności NBP ze wskazanej umowy o kredyt refinansowy na przywrócenie płynności płatniczej tego banku (...).

Postanowieniem referendarza sądowego z dnia 5 stycznia 2016 r., uwzględniono wniosek. Na to orzeczenie w dniu 21 stycznia 2016 r. złożył skargę uczestnik postępowania G. sp. z o.o. (zastawca), wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia i o oddalenie wniosku.

Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w W. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie i dokonany na jego podstawie wpis. W jego komparycji Sąd ten określił, że sprawa o zmianę wpisu toczy się z wniosku Narodowego Banku Polskiego oraz z udziałem: (...) Banku (...) w upadłości likwidacyjnej, G. spółki z o.o. i H. spółki z o.o.

Odpisy postanowienia Sąd doręczył dotychczasowym uczestnikom (tj. pełnomocnikowi wnioskodawcy, pełnomocnikowi zastawcy, dłużnikowi i (...) Bankowi (...)) - natomiast pominął zarządcę, który zgłosił się do postępowania w miejsce dotychczasowego zastawnika. W uzasadnieniu postanowienia Sąd ten podniósł, że umowa przeniesienia wierzytelności na zabezpieczenie, zawarta pomiędzy wnioskodawcą, a (...) Bankiem (...) w W. w dniu 20 sierpnia 2015 r., była ważna i skuteczna, w związku z czym z dniem złożenia oświadczeń woli doszło do zmiany podmiotowej po stronie wierzyciela. Podkreślił, że art. 17 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 297, dalej: „u. o z. r. i r. z.”), nie stawia żadnych dodatkowych warunków, co do mechanizmu, czy też skuteczności cesji, ani nie modyfikuje

przelewu w zakresie jego konsensualnego charakteru, w związku z czym do oceny cesji należy stosować ogólne przepisy o przelewie, tj. art. 509 k.c.

Podniósł, że na mocy art. 509 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nowego wierzyciela wszelkie związane z nią prawa. Zwrócił też uwagę na art. 323 k.c., który stanowi, że przelew wierzytelności zabezpieczonej zastawem pociąga za sobą przeniesienie zastawu. Nadmienił, że w przedmiotowej umowie przelewu strony nie wyłączyły przeniesienia zastawu, w związku z czym zastaw zabezpieczający cedowaną wierzytelność przejdzie na Narodowy Bank Polski po spełnieniu dodatkowej przesłanki wskazanej w art. 17 u. o z. r. i r. z. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że fakt wyłączenia przejścia zastawu musi wynikać wyraźnie z treści czynności prawnej, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Sąd rozpoznający sprawę uznał też, że dołączona do wniosku o wpis umowa dotycząca przelewu wierzytelności na zabezpieczenie zawiera wszystkie elementy niezbędne do dokonania wpisu Narodowego Banku Polskiego jako nowego zastawnika. Wskazał, że umowa cesji nie musi zawierać w swojej treści wszystkich obligatoryjnych elementów umowy ustanowienia zastawu, o których mowa w art. 3 ust. 2 u. o z.r. i r. z., a w szczególności określać przedmiotu zastawu w sposób odpowiadający jego właściwościom. Podkreślił, że porozumienie to nie jest też zmianą, czy aneksem umowy zastawniczej. Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą rozstrzygnięcia o utrzymaniu w mocy zaskarżonego orzeczenia i dokonanego na jego podstawie wpisu jest art. 518¹ § 3a k.p.c.

Na skutek apelacji G. sp. z o.o. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i Syndyka masy upadłości (...) Banku (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. od powyższego postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2016 r. oddalił apelację G. spółki z o.o. z siedzibą w W. (punkt I) i odrzucił apelację Syndyka masy upadłości (...) Banku (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.

W uzasadnieniu stwierdził, że z apelacji złożonej przez Syndyka Sąd Okręgowy uzyskał informację, iż postanowieniem z dnia 22 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w W. X Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i

restrukturyzacyjnych zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego (...)B(...) z postępowania obejmującego możliwość zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego.

Wskazał, że art. 144 p.u.n. w zw. z art. 449 ustawy z dn. 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne (dalej także: p.r.) jest przepisem prawa materialnego oraz że jest on źródłem legitymacji procesowej dla syndyka do występowania w sprawie dotyczącej masy upadłości. W przypadku wstąpienia do sprawy syndyka w miejsce upadłego mamy do czynienia z podstawieniem procesowym, zaś w przypadku dokonania substytucji procesowej syndyk jest stroną w znaczeniu formalnym, a stroną materialną nadal pozostaje upadły.

Wskazał, że w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, iż brak legitymacji syndyka nie jest powiązany z niedopuszczalnością drogi sądowej w związku z czym brak legitymacji procesowej nie uzasadnia odrzucenia apelacji syndyka, czy też odrzucenia wniesionego przez niego pozwu. Zauważył, że skoro legitymacja stanowi materialnoprocesową przesłankę rozstrzygnięcia, to sprawę należy rozpoznać merytorycznie, a apelację, czy też powództwo oddalić, a nie pozew odrzucić. Wyraził jednak zapatrywanie, że dotyczy to sytuacji, gdy syndyk występuje samodzielnie jako strona tzn. gdy albo wnosi pozew we własnym imieniu, ale na rzecz upadłego, czy też, kiedy jest pozwany zamiast upadłego.

Uznał jednak, że zapatrywanie to nie odnosi się do rozpoznawanej sprawy. Podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 5 września 1997 r., III CKN 152/97 (LEX nr 50615), że legitymacja do wniesienia apelacji od orzeczenia przysługuje tylko stronie, której dotyczy to rozstrzygnięcie, przez co należy rozumieć, iż wyrok, czy też postanowienie zawiera rozstrzygnięcie (pozytywne lub negatywne) o żądaniu, z którym strona wystąpiła (jako powód) lub które przeciwko niej zostało skierowane (jako pozwanemu), ewentualnie, które dotyczy uczestnika postępowania nieprocesowego.

Stwierdził, że objęta apelacją sprawa była w Sądzie Rejonowym rozpoznawana bez udziału syndyka oraz zarządcy. W postępowaniu cały czas działał upadły Bank. To jemu były doręczane wszystkie orzeczenia i pisma procesowe. Zauważył, że Sąd Rejonowy nie zawiesił postępowania i nie podjął

go z udziałem zarządcy, a później syndyka. W komparycji zaskarżonego postanowienia jako uczestnik został wskazany upadły Bank, natomiast nie został wymieniony zarządca, o ustanowieniu którego Sąd Rejonowy został poinformowany w odpowiedzi na skargę referendarza.

W związku z tym - jego zdaniem - syndyk, który wnosząc apelację zgłosił się do postępowania, nie jest jego uczestnikiem, gdyż nie został przez Sąd Rejonowy, jak też Okręgowy dopuszczony do udziału w sprawie. Wyraził pogląd, że nie stał się uczestnikiem tylko przez sam fakt wniesienia apelacji. Apelację może wnieść wyłącznie podmiot, który bierze udział w postępowaniu. W postępowaniu nieprocesowym jest to więc jego uczestnik (art. 694³ § 2 k.p.c. w zw. z art. 694¹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 44 u. o z. r. i r. z.), czy też zainteresowany, który wnosi apelację wraz z oświadczeniem o przyłączeniu się do postępowania (art. 510 § 1 k.p.c.).

Podniósł, że Syndyk nie jest, i nie był uczestnikiem, ani tym bardziej zainteresowanym w sprawie, o którym mowa w art. 510 § 1 k.p.c. Jest on podmiotem, który powołując się na art. 144 p.u.n. w zw. z art. 449 p. r., chce wziąć udział w sprawie, zamiast upadłego Banku. Niewątpliwie syndyk może poinformować w apelacji o ogłoszeniu upadłości. Jednakże, jego środek zaskarżenia będzie rozpoznawany merytorycznie, tylko wtedy, gdy sąd uzna, że zachodzą przesłanki z art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. uzasadniające zawieszenie postępowania i podjęcie go z udziałem syndyka. Zatem Sąd musiałby uznać, że sprawa dotyczy masy upadłości, zawiesić postępowanie, a następnie podjąć je z udziałem syndyka. Musiałby zatem formalnie rozstrzygnąć, że doszło do tzw. podstawienia procesowego. Dopóki Sąd tego nie zrobi syndyk - jego zdaniem - nie bierze udziału w postępowaniu.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że w takiej sytuacji, jaka zaszła w sprawie, tj. gdy sąd uznaje, że brak jest podstaw do zawieszenia postępowania z tego powodu, że sprawa nie dotyczy masy upadłości, to wydaje postanowienie o odrzuceniu apelacji syndyka, w związku z tym, że została ona złożona przez podmiot, który nie był uprawniony do występowania w sprawie i nie był uczestnikiem postępowania.

Wyraził pogląd, że sąd odrzucając apelację orzeka bowiem przede wszystkim o tym, czy syndyk jest uprawniony do wniesienia środka zaskarżenia. Sąd w pierwszej kolejności bada apelację pod kątem formalnym, a dopiero potem rozpoznaje ją merytorycznie.

W związku z tym w pierwszej kolejności rozważył, czy nie zachodzą przesłanki z art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 44 u. o z. r. i r. z. uzasadniające zawieszenie z urzędu postępowania i podjęcie go z udziałem syndyka. Zauważył, że kwestię tę rozpoznawał z urzędu, gdyż Syndyk nie złożył wniosku o zawieszenie postępowania. Dla podjęcia decyzji w przedmiocie zawieszenia postępowania kluczowe było więc wyjaśnienie pojęcia: „postępowanie sądowe dotyczące masy upadłości”. Doszedł do wniosku, że toczące się postępowanie nie jest takim postępowaniem, gdyż sporny zastaw nie wszedł w skład masy upadłości.

W rezultacie, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że brak jest i było podstaw - do zawieszenia postępowania i podjęcia postępowania z udziałem syndyka, ponieważ sprawa nie dotyczyła masy upadłości. Skoro zaś syndyk nie był uczestnikiem postępowania, i nie dotyczyło go rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym postanowieniu, to jego apelacja była niedopuszczalna, albowiem została wniesiona przez inny podmiot niż uczestnik postępowania.

W skardze kasacyjnej, zaskarżającej postanowienie w całości skarżąca G. Sp. z o.o. zarzuciła naruszenie art. 433 p.u.n. przez jego niezastosowanie w sprawie, to jest pominięcie okoliczności, że z dniem ogłoszenia upadłości uczestnika, (...) Banku (...) z siedzibą w W., organy zarządzające banku ulegają rozwiązaniu, a tym samym zachodzą podstawy do zawieszenia postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c.

Zarzuciła także naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak sporządzenia uzasadnienia w zakresie dotyczącym oddalenia apelacji G. sp. z o.o. Wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na postanowienie o odrzuceniu apelacji Syndyka przysługiwało zażalenie, a nie skarga kasacyjna. Z tego względu skarga kasacyjna w części dotyczącej odrzucenia apelacji, jako niedopuszczalna podlegała odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c.

Nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.; por. także orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1946 r., C 719/45, OSN 1948, nr 2, poz. 34, z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81 i z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1204/99, niepubl.). Z unormowania tego wynika także, że skarżący nie musi takiego zarzutu podnosić, a gdy zwróci nawet uwagę w skardze kasacyjnej na tej rangi uchybienie, to nie jest zobowiązany wykazywać, czy i jaki wpływ wywarło ono na wynik sprawy, gdyż nie ma to znaczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OCNC 1998, nr 5, poz. 81 i z dnia 22 maja 1997 r., II CKN 70/97 niepubl.). Skoro w tej materii sąd działa z urzędu, to w tym przedmiocie nie obowiązuje w postępowaniu kasacyjnym ani zakaz prowadzenia dowodów, ani czynienia ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220).

Prawie w identycznym stanie faktycznym Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale z dnia 18 maja 2017 r., III CZP 6/17 (OSNC 2018, nr 2, poz. 14), zagadnienie prawne, czy w razie ogłoszenia upadłości banku - zastawnika, po dokonaniu przez niego przelewu na zabezpieczenie wierzytelności wraz z zabezpieczającym ją zastawem rejestrowym, w postępowaniu rejestrowym o zmianę wpisu zastawnika obligatoryjnym uczestnikiem jest bank w upadłości - dotychczasowy zastawnik czy też syndyk masy upadłości tego banku. Uchwalił w niej, że w razie ogłoszenia upadłości banku będącego zastawnikiem, uczestnikiem postępowania o wpis zmiany zastawnika w rejestrze zastawów w związku z przelewem wierzytelności, zabezpieczonej tym zastawem jest syndyk masy upadłości zastawnika, choćby przelew był dokonany przed ogłoszeniem upadłości.

Zatem, legitymację do wszczęcia postępowania lub uczestniczenia w nim miał i ma syndyk, który działa w tym postępowaniu na rzecz upadłego, ale w imieniu własnym. Oznacza to, że syndyk masy upadłości nie działa w takim

postępowaniu jako przedstawiciel ustawowy lub organ upadłego, lecz jako samodzielna strona postępowania, natomiast nie może wszcząć tego postępowania, ani brać w nim udziału upadły zastawnik (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2018 r., I CSK 350/ 17 niepubl. i z dnia 10 sierpnia 2017 r., I CZ 79/17, LEX nr 2353045). Zapadłe w dniu 29 kwietnia 2016 r. orzeczenie Sąd Rejonowy doręczył dotychczasowym uczestnikom (tj. pełnomocnikowi wnioskodawcy, pełnomocnikowi skarżącego zastawcy, uczestnikowi H. sp. z o.o. i (...) Bankowi (...) w upadłości likwidacyjnej) - natomiast pominął zarządcę, który zgłosił się do postępowania w miejsce dotychczasowego zastawnika. Został on wyznaczony postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 30 grudnia 2015 r., o ogłoszeniu upadłości (...)B(...) z możliwością zawarcia układu. Następnie jednak postanowieniem z dnia 22 lutego 2016 r. został zmieniony sposób prowadzenia upadłości wobec tego Banku na postępowanie upadłościowe obejmujące likwidację majątku oraz ustanowiono syndyka masy upadłości. W postępowaniu pierwszoinstancyjnym Syndyk nie brał udziału.

Wprawdzie oprócz zastawcy G. sp. z o.o. apelację wniósł także Syndyk (...)B(...) w upadłości likwidacyjnej niemniej, jak wynika to już z powyższych uwag, została ona odrzucona przez Sąd Okręgowy. Jak wiadomo zainteresowany może przystąpić do sprawy tylko do chwili jej prawomocnego zakończenia. Może więc to uczynić przez wniesienie środka odwoławczego, ale tylko dopóty, dopóki nie upłynął termin dla wszystkich dotychczasowych uczestników postępowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 434/98, LEX nr 667482 i z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CZ 211/11, LEX nr 1254670). Wobec jednak odrzucenia apelacji Syndyka w merytorycznym rozpoznaniu sprawy przez Sąd drugiej instancji nie brał on udziału i rozpoznał ją Sąd Okręgowy przy udziale (...)B(...) w upadłości likwidacyjnej.

Podzielając wyżej przedstawione stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2017 r., III CZP 6/17 i odnosząc je do okoliczności sprawy należało uznać, że postępowanie merytoryczne przed Sądem Rejonowym i Sądem Okręgowym w W. było dotknięte nieważnością, albowiem uczestnikiem postępowania był (...) Bank (...) w upadłości likwidacyjnej w W., a więc sam upadły, w odniesieniu do którego po złożeniu wniosku o wpis zmiany w

rejestrze ogłoszono upadłość, a następnie zmieniono sposób prowadzenia postępowania upadłościowego z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie likwidacyjne. Trafnie skarżąca podniosła że zgodnie z art. 433 p.u.n. z dniem ogłoszenia upadłości uczestnika, (...) Banku (...) z siedzibą w W., jego organy zarządzające uległy rozwiązaniu.

W tej sytuacji postępowanie powinno podlegać zawieszeniu, zaś do sprawy powinien być wezwany w charakterze uczestnika Syndyk masy upadłości (...)B(...), czego zaniechano. W postępowaniu nie uczestniczył Syndyk masy upadłości, natomiast brał w nim udział jako uczestnik postępowania upadły Bank, nieposiadający w tym czasie organów uprawnionych do jego reprezentacji, co doprowadziło do nieważności postępowania przed Sądami obu instancji z przyczyny określonej w art. 379 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 829/15, LEX nr 2195670 i z dnia września 2017 r., V CSK 680/16 LEX nr 23896080 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2006 r., I CSK 224/06, LEX nr 276251).

Wzięcie przez Sąd Najwyższy z urzędu pod rozagę nieważności postępowania dotyczy nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji. Wyrok jednak Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97 (OSNC 1998, nr 5, poz. 81) wyrażający ten pogląd spotkał się z krytyką w literaturze.

W związku z tym trzeba zauważyć, że Sąd Najwyższy jest uprawniony do uchylenia także orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi lub równorzędnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ k.p.c.). Można więc przyjąć, że uzasadniony jest pogląd, iż Sąd Najwyższy ma możliwość także uwzględnić nieważność postępowania, do której doszło przed sądem pierwszej instancji, zwłaszcza jeżeli w postępowaniu tym wystąpiły kardynalne uchybienia powodujące w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego nieważność postępowania, z tego samego względu, co w postępowaniu apelacyjnym (por. powołane postanowienie z 31 stycznia 2018 r., I CSK 350/17). Odmienny pogląd byłby nieracjonalny, tj. sprzeczny z zasadą ekonomii procesowej, gdyż

Sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy i tak musiałby uwzględnić nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji.

W tym stanie rzeczy należało uchylić zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu pierwszej instancji, znieść postępowania w sprawie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania. Eliminowało to także konieczność odniesienia się do pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej. Ustanowione w postępowaniu cywilnym rygory sankcjonowane nieważnością służą bowiem nie tylko interesom stron, ale chronią także interes wymiaru sprawiedliwości, wyrażający się w zagwarantowaniu pewności i stabilności orzeczeń sądowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008 nr 12, poz. 133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., IV CZ 94/13, niepubl.).

W tym stanie rzeczy, orzeczono jak w sentencji (art. 398¹³ § 1 w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

aj

r.g.